

Ogromne budowle z betonu i kamienia,
Wielkie monumentalne wieże, setki krzyży wzbijających się w niebo,
Obleśni księża wyludzają ofiarę.
Taki jest obraz waszego kościoła, waszej wiary, która zmusza do cierpienia.
Wielkie kościoły jak supermarkety, sprzedają tanio wiarę półhurtem.
Słowa bożego można kupić kilogram, za morderstwa płaci się pacierzem.
Każdy handlarz chce sprzedać jak najwięcej, każda religia ma swoją cenę.
Za twoje pieniądze, twój fanatyzm stawiają nowe bunkry ze złota
.
Wasza chciwość dosięga szczytu, wasze oczy mówią same za siebie
,
Wasze ręce wyciągnięte w geście "dawaj",
Wasza skromność to kiepski żart.
To wszystko co robicie jest tylko dla was, tam gdzie pieniądze
- tam kościół,
Fanatyzm, chciwość.
To nie kościół a państwo, to nie wiara a system.